

ROiPM.0012.34.2018

**PROTOKÓŁ 34/2018**  
**z posiedzenia Komisji Zdrowia, Ochrony Środowiska i Spraw Społecznych**  
**z dnia 8 maja 2018**

**I. Ewidencja obecności członków**

Obecni na posiedzeniu:

1. Jerzy Górny
2. Henryk Krusiński
3. Marek Latawiec
4. Alina Szymkowicz
5. Urszula Trzebiatowska

**II. Zaproszeni spoza komisji**

1. Ryszard Szybajło – Burmistrz Miasta
2. Maria Pazda – Sekretarz Miasta
3. Urszula Stupałkowska – Skarbnik Miasta
4. Robert Łączkowski

**III. Obrady Komisji pod przewodnictwem Urszuli Trzebiatowskiej rozpoczęto o godz. 13:00**

Porządek posiedzenia:

1. Sprawy organizacyjne.
2. Sprawy bieżące.
3. Wolne Wnioski.

**IV. Streszczenie dyskusji obrad.**

**Ad. pkt 1**

**Sprawy organizacyjne**

Przewodnicząca Komisji U. Trzebiatowska przywitała członków Komisji i zaproszonych gości, następnie protokół z posiedzenia Komisji z dnia 28 lutego 2018r komisja przyjęła jednogłośnie „za”.

**Ad. pkt 2**

**Sprawy bieżące.**

Na salę został poproszony p. Robert Łączkowski.

Przewodnicząca Komisji Urszula Trzebiatowska poprosiła pana R. Łączkowskiego o zabranie głosu.

Robert Łączkowski – zwrócił się z prośbą do komisji o przywrócenie praw lokatorskich i przekształcenie mieszkania na mieszkanie socjalne. Opowiadał o ogromnym zadłużeniu wysokości około 60tys. oraz trudnej sytuacji swojej rodziny. Mówił o ojcu, który nie nadaje się do samodzielnej egzystencji (choruje na raka, jest po usunięciu krtani) oraz o tym, że będzie starał się o dodatek mieszkaniowy z Urzędu Miasta. Opowiadał, że doszedł do porozumienia z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej co do wysokości czynszu, który uprzednio wynosił około 900zł (trzymano bardzo duża zaliczkę za wodę). oraz co do

wysokości spłat zadłużenia – minimum 300zł miesięcznie . R. Łączkowski deklaruje, że będzie spłacał zadłużenie.

A.Szymkowicz – spytała dlaczego te opłaty tak dużo się zmieniły.

R. Łączkowski – odpowiedział, że mieli duże problemy i dostawali wysokie rachunki za wodę, której tyle nie zużywali. Kiedy 3lata temu założono im liczniki zaczęli dostawać zwroty za wodę w wysokości 1500zł, a mimo to nie został obniżony im czynsz – o co niejednokrotnie prosili.

M. Latawiec – spytał czy płacił pan R. Łączkowski za wodę ryczałtowo.

R. Łączkowski – odpowiedział, że tak, ale, że dopiero w momencie założenia licznika zaczęli dostawać zwrot, a mimo to dalej przeliczano 5m<sup>3</sup> wody na osobę i czynsz nie został obniżony.

Radny M. Latawiec – powiedział, że tak to wygląda w przypadku ryczałtu. Powołał się na to, że sam jest prezesem wspólnoty mieszkaniowej i, że niestety tak jest.

R. Łączkowski – wspomniał, że sprawa jest bardzo zawiła oraz, że sprawa spadkowa po zmarłym Dionizym „dziadku” jest zawieszona od 3lat i nie może zostać wykonany wyrok o egzekucji – przez co mają związane ręce i nie mogą starać się o żadne dotacje i są im naliczane karne odsetki za zamieszkiwanie niezgodne z prawem.

Przewodnicząca Komisji U.Trzebiatowska - przywitała na Sali panią G.Mękał oraz poprosiła o przedstawienie sprawy od strony Urzędu.

G. Mękał – powiedziała, że nie ma wyroku o eksmisji, a pozew do sądu został wniesiony w 2014 roku przez Przedsiębiorstwo Komunalne w momencie, gdy p. Dionizy jeszcze żył. Kilka miesięcy później zmarł – a sąd dopatrzył się, że należałoby zrobić postępowanie spadkowe po zmarłym i ustalić kto będzie spłacał dług. Przyznała, że sprawa jest skomplikowana, ponieważ p. Dionizy nie był ojcem p.Jana – czyli ojca p. Roberta – to rodzina 3 pokoleniowa. Dług na mieszkaniu opiewa na kwotę 64tys.

P. Mękał wspominała, że można rozwiązać tę sprawę jednak jest to długi proces Powiedziała, że państwo Łączkowscy dojrżeli i skorzystali z podpowiedzi jak rozwiązać tą sytuację. Mówiła o dwóch możliwościach rozwiązania sprawy– drogą sądową – wyrok o eksmisji i wskazanie mieszkania socjalnego lub ominięcie drogi sądowej i złożenie wniosku przez stronę zainteresowaną o przekształcenie lokalu mieszkalnego na socjalne. Wspominała, że po podpowiedziach ze strony Urzędu Miasta p. Łączkowski złożył wniosek o przekształcenie lokalu, który będzie rozpatrywany prawdopodobnie 22 maja 2018r. W między czasie podpowiedziano również p. Łączkowskiemu żeby napisał wniosek o porozumienie z Przedsiębiorstwem Komunalnym, co również zrobił, a wniosek został pozytywnie rozpatrzony.

J. Górny – spytał jak wyszła zamiana mieszkania i jakie zadłużenie było na poprzednim mieszkaniu zajmowanym przez p. Łączkowskich.

G. Mękał – odpowiedziała, że zadłużenie było wysokości 16tys, jednak znalazła się rodzina, która przejęła lokal wraz z zaległościami po p. Łączkowskim. Podczas zamiany sugerowano już p. Łączkowskiemu przekształcenie lokalu na socjalny ze względu na doświadczenia z poprzedniego mieszkania, ale spotkano się z oporem ze strony p. Łączkowskich. Wspomina również, że p. Łączkowscy chcieli zawrzeć umowę na lokal mieszkalny co zostało odrzucone, ze względu na ich zadłużenie.

J. Górny – spytał dlaczego p. Łączkowskim zależało żeby to był lokal mieszkalny a nie socjalny. Stwierdził, że mieszka się tak samo.

G.Mękał – wspominała, że umowa na lokal socjalny jest na czas określony z możliwością przedłużania i tylko tutaj jest problem.

R. Łączkowski - oburzony wspominał, że wcześniej nie chciano mu dać lokalu socjalnego, bo dziadek miał wysoką emeryturę, ale przy ich wydatkach wcale to nie było tak dużo: dziadek potrzebował pampersy, specjalne prześcieradła, matka leki – chorowała na schizofrenie.

M. Łatawiec – zasugerował, że należało by zbierać faktury i to udokumentować i na pewno dochód został by pomniejszy o te kwoty.

G. Mękal – odpowiedziała, że podpowiadano od początku żeby zrobić umowę na lokal socjalny, gdzie stawki są prawie czterokrotnie niższe, ale p. Łączkowsky nie wykazywali jakiegokolwiek woli żeby cokolwiek płacić za mieszkanie według opinii zarządcy.

R. Łączkowski – poprosił ponownie o przywrócenie praw lokatorskich, opowiedział, że robią wpłaty od dłuższego czasu. Mówił, że nie ma co rozmawiać o przeszłości i że miał naprawdę bardzo ciężką sytuację. Przyznał, że są winni tej sytuacji i mogli zacząć spłacać zadłużenie szybciej i płacić bieżący czynsz, ale teraz chcą z tego wyjść.

J. Górny – wspominał, że nie rozumie w czym jest problem. Zgoda na przekształcenie mieszkania jest – ze strony Urzędu nie ma problemu, a zadłużenie jest rozłożone na raty.

G. Mękal – odpowiedziała, że pozostaje tylko opinia Komisji Mieszkaniowej, która wyznaczona jest na 22.05.2018.

U. Trzebiatowska – powiedziała, że ma nadzieje, że komisja również pozytywnie się przychyli oraz, że uważa, że będzie p. Łączkowski i jego rodzina zadowolona.

Pan R. Łączkowski podziękował i opuścił salę.

**Ad. pkt 3**  
**Wolne wnioski.**

Nie zgłoszono.

W związku z tym, że innych pytań ani wniosków nie zgłoszono wyczerpano porządek obrad i zamknięto posiedzenie komisji. Na tym zakończono protokół.

Protokołowała:

A. Skiba



  
**Przewodnicząca Komisji**  
**Urszula Trzebiatowska**